

Sygn. akt I CSK 310/11

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa M. K. i A. K.
przeciwko Gospodarczemu Bankowi Spółdzielczemu w B.
z siedzibą w B.
o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 21 grudnia 2011 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 27 października 2010 r.,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 400 (czterysta)
złoty tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

W sprawie nie występuje żadna z przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., choć skarżący odwołał się do potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi wątpliwości nie doczekał się należytej wykładni, bądź niejednolita jego interpretacja wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów. W takim wypadku strona powinna przedstawić na czym polegają te rozbieżności, ze wskazaniem konkretnych orzeczeń (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151). Rozbieżność orzecznictwa musi dotyczyć kwestii mającej dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Zawarte w skardze uzasadnienie tej przesłanki nie odpowiada tym wymaganiom. Artykuł 69 ust. 2 pkt 5 prawa bankowego stanowi, że w umowie kredytowej należy określić wysokość oprocentowania oraz warunki jego zmiany. Z kolei art. 76 tej ustawy stanowi, że zasady oprocentowania kredytu określa

umowa kredytu, z tym, że w razie stosowania zmiennej stopy należy w umowie kredytowej określić warunki zmiany procentowej kredytu. W orzecznictwie już wyjaśniono, że postanowienie umowne kredytu bankowego, w którym przyjęto, że kredytodawca jest uprawniony do zmiany stawek oprocentowania jest bezskuteczne, jeżeli w umowie nie określono jednocześnie konkretnych okoliczności, od których zmiana ta jest uzależniona (por. np. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 r., III CZP141/91, OSNC 1992, nr 6, poz. 90). Nie może budzić wątpliwości, że wskazane unormowania dotyczą wszelkich umów kredytowych, natomiast umowy zawierane przy wykorzystaniu wzorca umownego muszą spełniać dodatkowe wymagania określone w Kodeksie cywilnym.

W postępowaniu sądowym, którego przedmiotem jest abstrakcyjna kontrola klauzuli wzorca należy, jak to wynika z unormowania zawartego w art. 385 § 2 k.c., eliminować go w każdym wypadku, gdy jest on sformułowany niejednoznacznie. Wzorzec „Kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej obowiązującej w okresach, za które naliczane są odsetki. Wysokość ustalonego oprocentowania może ulec zmianie w przypadku zmiany co najmniej 0,25 punktu procentowego jednego z niżej wymienionych czynników: stawek WIBOR, stopy procentowej bonów skarbowych 52-tygodniowych, stopy redyskonta weksli NBP, stopy procentowej kredytu lombardowego, wysokości stopy rezerw obowiązkowych. Zmiana wysokości oprocentowania następuje z dniem wejścia w życie w bankach Uchwały Zarządu Banku zmieniającej wysokość stopy procentowej” niewątpliwie jest niedozwolony w myśl art. 385¹ § 1 k.c. przez użycie w nim określenia „może ulec zmianie”. W rezultacie tego niejednoznacznego sformułowania nie jest wiadomo, czy nastąpi zmiana oprocentowania kredytu w razie nawet wystąpienia jednego, czy kilku czynników. Również nie można stwierdzić, jak trafnie już podniósł Sąd pierwszej instancji, o ile zmieni się oprocentowanie, skoro omawiana klauzula dotyczy jedynie wzrostu o określoną wartość punktu procentowego wskazanych czynników, nie zawierając informacji o sposobie wyliczenia nowego oprocentowania. Abuzywność tej klauzuli nie może budzić wątpliwości, skoro nie obliuguje Banku do obniżki stopy oprocentowania kredytu w wypadku zmiany czynnika, bądź czynników na korzyść kredytobiorcy.

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/2001, OSNP 2004, nr 6, poz. 100.).

W skardze nie zostały przytoczone wystarczające argumenty (wywód prawny) świadczące o takim kwalifikowanym naruszeniu prawa przez Sąd Apelacyjny. Wprawdzie samo zastrzeżenie przez bank zmiennej stopy procentowej kredytu nie stanowi niedozwolonej klauzuli wzorca umownego w rozumieniu art. 385¹ k.c., niemniej sposób określenia przez bank warunków zmiany procentowej kredytu podlega ocenie z punktu widzenia konsumenta i w tym zakresie banki powinny zachować szczególną staranność w odniesieniu do precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla kontrahenta określenia tych warunków (por. wytyczne Generalnego Inspektora Nadzoru Bankowego z dnia 30 listopada 2005 r.). Pomijając wielość i zmienność czynników (np. stawek WIBOR) należy zauważyć, że w zakwestionowanej klauzuli Bank w żaden sposób nie ograniczył możliwości dokonywania zwyżek oprocentowania, jeżeli wystąpiła tylko zmiana o przynajmniej 0,25 punktu procentowego chociażby jednego z wymienionych składników. Zabrakło też ograniczenia co do wysokości wzrostu, konkretyzacji wymienionych czynników i określenia ich relacji.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).